

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XIV Wydział Cywilny z siedzibą w Pile

w składzie:

Przewodniczący: SSO Marcin Garcia Fernandez

Protokolant: st. sekr. sąd. Dorota Krygiółka

po rozpoznaniu w dniu 17 stycznia 2018 r. w Pile

sprawy z powództwa (...) *Banku SA w W.*

przeciwko *A. G.*

o zapłatę

I. nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z 10 października 2017 r. utrzymuje w mocy w części zasądzonej od pozwanej *A. G.* na rzecz powoda (...) *Banku SA w W.* kwotę **30.633,98 zł (trzydzieści tysięcy sześćset trzydzieści trzy i 98/100) zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15 września 2017 r. do dnia zapłaty;**

II. w pozostałej części uchyla ten nakaz zapłaty i oddala powództwo;

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanej **7.192,40 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;**

IV. nakazuje ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Poznaniu **6.449,80 zł.**

SSO Marcin Garcia Fernandez

UZASADNIENIE

Powód (...) Bank SA w W. w pozwie z 13 września 2017 r. wniósł o zasądzenie od pozwanej *A. G.* nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym kwoty 202.346,18 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazał, że 7 marca 2016 r. zawarł z pozwaną umowę o kredyt konsolidacyjny, na podstawie której udostępnił jej 199.943,18 zł kredytu, a pozwana zobowiązała się do jego spłaty. W związku z barkiem spłat, wypowiedział umowę. Pozwana otrzymując wypowiedzenie została wezwana do spłaty zadłużenia. Z uwagi na brak spłaty, zobowiązanie pozwanej zostało postawione w stan wymagalności. W jego księgach znajduje się wymagalne zadłużenie pozwanej z tytułu przedmiotowej umowy w łącznej wysokości 202.346,18 zł, na które składa się: 189.357,31 zł kapitału, 9.132,40 zł odsetek umownych naliczonych do 25 lipca 2017 r., 3.812,27 zł odsetek od zadłużenia przeterminowanego naliczonych do 12 września 2017 r. i 44,20 zł opłat. Wezwał pozwaną do uregulowania zaległego zadłużenia, ale bezskutecznie.

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z 10 października 2017 r. Sąd uwzględnił powództwo (k. 44).

Pozwana w ustawowym terminie złożyła zarzuty od nakazu zapłaty, w których zaskarżyła go w całości i wniosła o jego uchylenie i oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu według norm

przepisanych. W uzasadnieniu przyznała, że 7 marca 2016 r. zawarła z powodem umowę o kredyt konsolidacyjny. W związku z trudnościami w spłacie, pismem z 16 grudnia 2016 r. wystąpiła z wnioskiem o restrukturyzację. Powód odmówił. w dniu 8 maja 2017 r. złożyła ponowny wniosek restrukturyzacyjny, w którym przedstawiła nowe, uzasadniające go okoliczności. Powód w ogóle nie ustosunkował się do tego wniosku. Pismem z 9 maja 2017 r., wbrew obowiązkowi wynikającemu z art. 75c prawa bankowego, powód złożył jej warunkowe wypowiedzenie umowy, bez uprzedniego wezwania jej do zapłaty i wyznaczenia terminu 14 dni roboczych na uregulowanie zaległych płatności. Wezwanie do zapłaty zostało wystosowane do niej dopiero pismem z 27 lutego 2017 r.

Art. 485 § 3 k.p.c. nie mógł być podstawą wydania nakazu zapłaty. Nie doszło do skutecznego wypowiedzenia umowy kredytowej, a co za tym idzie wierzytelność z niej wynikająca nie stała się wymagalna. W piśmie z 9 maja 2017 r. powód dokonał niedopuszczalnego połączenia wezwania do wykonania zobowiązania i oświadczenia o wypowiedzeniu. Wypowiedzenie powinno nastąpić dopiero po wyczerpaniu innych, mniej dolegliwych środków zmierzających do zapewnienia wykonania umowy. Przed wypowiedzeniem nie była wzywana do zapłaty. Zastrzeżenie warunku w treści czynności prawnej dokonywanej w wykonaniu uprawnienia prawokształtującego jest niedopuszczalne, a wypowiedzenie złożone pod warunkiem jest nieważne. Powód nie wywiązał się z obowiązków wynikających z art. 75c Prawa bankowego. Pomimo przekazania jej w piśmie z 9 maja 2017 r. informacji o możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację, z okoliczności sprawy wynika, że powód nie zamierzał rozważyć takiego jej wniosku. Fikcyjnie proponując restrukturyzację powód zmierzał do obejścia prawa, co także powoduje, że wypowiedzenie jest nieważne (k. 47-55).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 7 marca 2016 r. powód (...) Bank SA i pozwana A. G. zawarli umowę o kredyt konsolidacyjny nr (...) (nazywaną dalej umową). Na mocy tej umowy: powód udzielił pozwanej kredytu w wysokości 199.943,18 zł na jej potrzeby konsumpcyjne i spłatę zobowiązań kredytowych (§ 1 ust. 1 umowy); jego spłata miała nastąpić w 120 miesięcznych ratach równych, płatnych nie później niż do 7 dnia każdego miesiąca, zgodnie z harmonogramem spłat (§ 1 ust. 4 i § 4 ust. 1 umowy); oprocentowanie kredytu miało być zmienne i na dzień zawarcia umowy wynosiło 8,99 % w skali roku (§ 2 ust. 1 umowy); powód zastrzegł sobie prawo obciążenia pozwanej odsetkami karnymi od zadłużenia przeterminowanego, czyli wszelkich należności wynikających z zaciągniętego kredytu niespłaconych w terminie (§ 3 ust. 1 i 2 umowy); oprocentowanie zadłużenia przeterminowanego ustalono na poziomie wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie w rozumieniu art. 481 § 2¹ k.c. (§ 3 ust. 5 umowy).

W § 9 umowy określono warunki, sposób i skutki jej wypowiedzenia. W jego ust. 1 przewidziano trzydziestodniowy termin wypowiedzenia. Natomiast w ust. 3 wskazano, że w przypadku gdy kredytobiorca opóźnia się ze spłatą zobowiązania z tytułu udzielonego kredytu, Bank wzywa go do dokonania spłaty zaległości w terminie 14 dni roboczych od otrzymania wezwania; jeżeli należności nie zostaną uregulowane w całości w wyznaczonym terminie, jak również w sytuacji, w której złożony przez kredytobiorcę wniosek o restrukturyzację zostanie odrzucony, Bank ma prawo wypowiedzieć umowę.

(dowód: umowa kredytu, k. 8-15)

Kwota kredytu została pozwanej wypłacona, zgodnie z umową. Raty kredytu zostały ustalone na kwotę 2.532,18 zł miesięcznie. Pierwsza powinna być uiszczona do 7 kwietnia 2016 r. Pozwana podjęła spłatę kredytu i z tego tytułu zapłaciła ustaloną kwotę raty w dniach: 7 kwietnia 2016 r., 9 maja 2016 r., 7 czerwca 2016 r., 7 lipca 2016 r., 8 sierpnia 2016 r., 7 września 2016 r., 10 października 2016 r., 30 listopada 2016 r., 15 grudnia 2016 r. i 9 stycznia 2017 r. Później trwale zaprzestała spłat.

(twierdzenia powoda, k. 3, 114 przyznane, k. 144, lub nie zaprzeczone przez pozwaną)

W dniu 20 grudnia 2016 r. pozwana złożyła powodowi wniosek o restrukturyzację zobowiązań wynikających z łączącej strony umowy kredytu. Uzasadniła go trudną sytuacją powstałą na skutek egzekwowania przez komornika od niej nieistniejącego długu. Pismem z 13 stycznia 2017 r. powód odpowiedział odmownie. Pozwana ponownie zwróciła się

o restrukturyzację kredytu pismem z 8 maja 2017 r. Uzasadniła go dalszym pogorszeniem się jej sytuacji materialnej i komplikacjami zdrowotnymi. Powód na ten wniosek nie odpowiedział.

(twierdzenia pozwanej, k. 49, 58-63, 64, 65-67 przyznane, k. 111, lub nie zaprzeczone przez powoda)

W piśmie z 9 maja 2017 r., doręczonym pozwanej 5 czerwca 2017 r., zatytułowanym: „Warunkowe wypowiedzenie Umowy o pożyczkę / o kredyt konsolidacyjny Nr (...)” powód wezwał pozwaną do spłaty zaległości powstałych od 7 lutego 2017 r. w kwocie 10.279,98 zł w terminie 14 dni roboczych oraz poinformował ją o możliwości złożenia w tym samym terminie wniosku o restrukturyzację zadłużenia. Ponadto w piśmie tym zawarł następujące oświadczenia: „W przypadku nieskorzystania z przysługujących Pani uprawnień wskazanych w art. 75c Ustawy Prawo Bankowe (...), o których mowa powyżej, niniejszym wypowiadamy Umowę o pożyczkę / o kredyt konsolidacyjny Nr (...) z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia, rozpoczynającego się od dnia, w którym upłynął termin 14 dni roboczych, licząc od daty doręczenia niniejszego pisma. Jeśli w okresie wypowiedzenia zostanie dokonana całkowita spłata zadłużenia przeterminowanego (...), wypowiedzenie stanie się nieskuteczne i Umowa będzie kontynuowana na dotychczasowych warunkach. W przypadku nieuregulowania zadłużenia przeterminowanego bądź uregulowania go w niepełnej wysokości, Umowa zostanie rozwiązana wraz z upływem okresu wypowiedzenia, a całość zobowiązań wynikających z Umowy zostanie postawiona w stan wymagalności.”

(dowód: pismo powoda z 9.05.2017 r., k. 16-17, potwierdzenie odbioru, k. 18-19)

Powyższych ustaleń Sąd dokonał w oparciu o następującą ocenę zgromadzonego materiału.

Niektóre podniesione przez jedną ze stron fakty zostały przyznane przez drugą stronę, co do innych zaś druga strona się nie wypowiedziała. Zgodnie z art. 229 k.p.c., nie wymagają dowodu fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości. Natomiast stosownie do art. 230 k.p.c., gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. Na podstawie art. 229 k.p.c. Sąd przyjął bez dowodów te powołane przez strony fakty, które druga strona przyznała, mając przy tym na uwadze, że w żadnym przypadku przyznanie nie budziło wątpliwości. Odnosnie twierdzeń, do których druga strona się nie odniosła (art. 230 k.p.c.), wyniki rozprawy wskazywały na to, że dotyczą faktów, o których druga strona musiała mieć wiedzę, więc mogła się o nich wypowiedzieć i zaprzeczyć im, gdyby taka była jej wola. Sąd miał też na uwadze, że część z tych faktów miała potwierdzenie w niebudzących wątpliwości dokumentach prywatnych.

Pozostałe ustalenia Sąd poczynił w oparciu o dokumenty prywatne. Niektóre z nich – umowa kredytu z dnia 7 marca 2016 r., pismo powoda z dnia 9 maja 2017 r. i jego potwierdzenie odbioru – zostały złożone w odpisach poświadczonych za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda będącego radcą prawnym. Zgodnie z art. 129 § 3 k.p.c., zawarte w odpisie dokumentu poświadczenie zgodności z oryginałem przez występującego w sprawie pełnomocnika strony będącego adwokatem, radcą prawnym, rzecznikiem patentowym lub radcą Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa ma charakter dokumentu urzędowego. W związku z tym dokonane przez pełnomocnika powoda poświadczenia wierności oryginałom odpisów dokumentów korzystały z domniemania zgodności treści z prawdą (art. 244 § 1 k.p.c.). Domniemanie to nie zostało przez pozwaną obalone. W związku z tym należało przyjąć, że odpisy dokumentów są zgodne z oryginałami. Wymienione dokumenty prywatne złożone w odpisach nie budziły wątpliwości co do swojej autentyczności i co do zgodności treści z prawdą, jak też nie były przez strony podważane pod jakimkolwiek względem. Dlatego Sąd uznał je za w pełni godne zaufania.

Pozwana złożyła do akt także kserokopie dokumentów (k. 57-67). Złożenie ich stanowiło w istocie zgłoszenie twierdzeń o faktach w postaci istnienia dokumentów o formie i treści wynikającej z kopii. Nieodniesienie się do nich przez pozwanego stanowiło zaś nie wypowiedzenie się co do tych faktów, co pozwalało uznać je za przyznane, gdyż wyniki rozprawy potwierdzały je (art. 230 k.p.c.). Pozwalało to przeprowadzić dowód z dokumentów, których istnienie, treść i forma zostały na tej podstawie przyjęte bez dowodów, tak jakby zostały one złożone w oryginale lub odpisach. Wiarygodność i wartość dowodowa tych dokumentów nie były kwestionowane i nie wywoływały wątpliwości Sądu.

Sąd pominął dowód z przesłuchania stron, gdyż nie zachodziła wskazana w art. 299 k.p.c. przesłanka do jego przeprowadzenia w postaci braku wyjaśnienia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Nie było podstaw do ustalenia tego, że pozwana otrzymała wezwanie do zapłaty z 8 kwietnia 2017 r., gdyż zaprzeczyła ona jego otrzymaniu (k. 141, 144), a powód nie przedstawił żadnych dowodów nie tylko na fakt doręczenia, ale nawet na fakt wysłania tego pisma.

Sąd zważył, co następuje:

Powód dochodził roszczenia o zaspokojenie swojej wierzytelności z tytułu zawartej z pozwaną umowy kredytu. Dokonane w sprawie ustalenia potwierdziły, że strony łączyła umowa o kredyt z 7 marca 2016 r. nr (...), na mocy której pozwana otrzymała określoną ilość środków pieniężnych i była zobowiązana do ich zwrotu w sposób i na warunkach w niej ustalonych. Od lutego 2017 r. pozwana z tego obowiązku się nie wywiązywała, w związku czym powód pismem z 9 maja 2017 r. wypowiedział jej umowę na mocy postanowień jej § 9 ust. 3. To, że zaistniały przesłanki wypowiedzenia przewidziane w tym postanowieniu umownym, nie było sporne i nie budziło wątpliwości. Spór koncentrował się wokół ważności i skuteczności tego wypowiedzenia.

Pozwana podnosiła, że wypowiedzenie złożone pod warunkiem jest bezwzględnie nieważne. Na poparcie tej tezy przywołała orzeczenia Sądu Najwyższego, sądów apelacyjnych i okręgowych (por. str. 6 zarzutów od nakazu zapłaty – stopka, k. 52). Wbrew stanowisku pozwanej, Sąd Najwyższy w wyroku z 29 kwietnia 2009 r. w sprawie II CSK 614/08 nie sformułował takiej kategorycznej tezy, jednakże została ona zaprezentowana w powołanych wyrokach sądów apelacyjnych. W orzecznictwie reprezentowany jest jednak także pogląd przeciwny, dopuszczający wypowiedzenie umowy pod warunkiem. Taka możliwość została przyjęta co do zasady w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2016 r., II CSK 750/15 (dostępny w bazie L.). Na jego poparcie Sąd Najwyższy wskazał, że w swoim postanowieniu składu siedmiu sędziów z dnia 22 marca 2013 r. w sprawie III CZP 85/12 uznał, że dopuszczalne jest - co do zasady - dokonanie czynności prawnej zawierającej zastrzeżenie, że jej skutek zależy od skorzystania z uprawnienia lub woli wykonującego zobowiązanie, a zdarzenie zależne od zachowania strony może polegać na spełnieniu lub niespełnieniu świadczenia. Zastrzeżenie to podlega ocenie na podstawie art. 353¹ k.c., z uwzględnieniem normatywnej konstrukcji warunku określonej w art. 89 k.c. Jednocześnie w postanowieniu tym nie wyłączył dopuszczalności zastrzeżenia warunku w jednostronnej czynności prawnej obejmującej wypowiedzenie umowy. Przy czym warunkiem tym może być także spełnienie świadczenia. Sąd podzielił ten pogląd, jako bardziej przekonujący.

Aktualizowało to zarzut nieskuteczności wypowiedzenia. Był on uzasadniony. Przesądza o tym wykładnia § 9 ust. 3 umowy, dokonana w oparciu o użyte w nim zwroty przy uwzględnieniu zgodnego zamiaru stron i celu umowy (art. 65 § 2 k.c.). Prowadzi ona do wniosku, że powód nie był uprawniony do dokonania takiego warunkowego wypowiedzenia, jakie sformułował w piśmie z 9 maja 2017 r.

Analizowane postanowienie umowne jest skonstruowane w ten sposób, że pierwszym zdaniu, na wypadek opóźnienia w spłacie kredytu, w pierwszym rzędzie nakłada na powoda bezwzględny obowiązek („Bank wzywa”) dokonania wezwania do spłaty zaległości i wyznaczenia na to terminu 14 dni roboczych. Natomiast w drugim zdaniu przewiduje, że jeśli dług nie zostanie uregulowany w tym terminie w całości i jeśli ewentualny wniosek kredytobiorcy o restrukturyzację zadłużenia zostanie odrzucony, powód będzie miał możliwość wypowiedzenia umowy („Bank ma prawo”). Zatem wypowiedzenie nie jest konieczną konsekwencją braku zapłaty, ale wynikiem decyzji, dla której brak zapłaty jest tylko nieodzowną przesłanką. Oznacza to, że § 9 ust. 3 dopuszcza możliwość, że pomimo braku zapłaty, powód nie podejmie decyzji o wypowiedzeniu. Takie rozwiązanie jest sensowne, logiczne i leży też w interesie Banku, gdyż możliwe są różne sytuacje, w których decyzja z jego strony o wypowiedzeniu będzie nieuzasadniona. Będzie tak na przykład, gdy wyniku wezwania kredytobiorca spłaci 90 % długu, a jego sytuacja dochodowa będzie tego rodzaju, że utrzymanie umowy będzie dla Banku bardziej korzystne niż jej wypowiedzenie. Zatem, skoro analizowane postanowienie umowne przewiduje, że brak zapłaty w odpowiedzi na wezwanie jest jedynie przesłanką do podjęcia decyzji o wypowiedzeniu, to automatycznie eliminuje to możliwość połączenia wezwania z warunkowym (na wypadek

braku zapłaty) wypowiedzeniem umowy. Takie połączenie oznacza bowiem pewien automatyzm wypowiedzenia, który jest sprzeczny z umową.

Do identycznego wniosku prowadzi wykładnia § 9 ust. 3 umowy z punktu widzenia przewidzianej w nim możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację. Skoro odrzucenie wniosku o restrukturyzację jest warunkiem prawa powoda do wypowiedzenia umowy, to tym samym jego uwzględnienie uniemożliwia wypowiedzenie. Wniosek o restrukturyzację bez wątplenia może być złożony także w ostatnim dniu przewidzianego w analizowanym postanowieniu czternastodniowego terminu. Nie sposób przyjąć, że powód byłby w stanie każdy taki wniosek rzetelnie (por. art. 354 k.c.) ocenić przed upływem tego terminu. W razie złożenia go ostatniego dnia, krótko przed zakończeniem pracy placówki Banku, byłoby to z całą pewnością niemożliwe. Oznacza to, że zgodne z umową zachowanie kredytobiorcy może spowodować, że rozpoznanie jego wniosku o restrukturyzację będzie niemożliwe przed upływem określonego w wezwaniu czternastodniowego terminu do zapłaty. To zaś wyklucza możliwość połączenia wezwania z warunkowym wypowiedzeniem, w którym brak zapłaty w terminie automatycznie powoduje skutek wypowiedzenia.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że dokonane przez powoda wypowiedzenie warunkowe, jako sprzeczne z umową, było nieskuteczne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2016 r. w sprawie II CSK 750/15, dostępny w zbiorze L.).

Dodatkowo wskazać należy, że z dokonanych ustaleń wynika, że pozwana złożyła wniosek restrukturyzacyjny datowany na 8 maja 2017 r. Przy czym fakt złożenia takiego wniosku był w istocie bezsporny, gdyż został przyznany przez powoda w piśmie z 28 listopada 2017 r., w którym wskazano, że pozwana składała „propozycje ugodowe” (k. 111). Jedyne propozycje ugodowe jakie pozwana składała to były wnioski restrukturyzacyjne. Użycie przez powoda liczby mnogiej świadczy o tym, że był to więcej niż jeden wniosek restrukturyzacyjny. Pozwana nie wykazała daty złożenia drugiego takiego wniosku, ale zważywszy na jego datę i fakt, że z pewnością zależało jej na jak najszybszym jego złożeniu, w drodze domniemania faktycznego (art. 231 k.p.c.) należało przyjąć, że było to z pewnością jeszcze w maju 2017 r. Oznacza to, że przed upływem terminu zapłaty wskazanego w piśmie powoda z 9 maja 2017 r. wpłynął wniosek pozwanej o restrukturyzację, który wymagał rozpatrzenia. W świetle § 9 ust. 3 umowy zanim to nie nastąpiło, powód nie miał prawa wypowiedzieć umowy. Także z tego względu dokonane przez powoda wypowiedzenie musi być uznane za bezskuteczne.

W konsekwencji nieskuteczności wypowiedzenia umowy roszczenie powoda było wymagalne tylko w zakresie tych niezapłaconych rat kredytu, których termin płatności minął przed dniem wyrokowania. Było to dwanaście rat, których terminy płatności przypadły w okresie od 7 lutego 2017 r. do 7 stycznia 2018 r. Ich suma wynosi 30.386,16 zł (12 miesięcy razy 2.532,18 zł). Od tej kwoty należało odjąć 5,58 zł, które powódka zapłaciła 11 stycznia 2017 r. (k. 114) i dodać do niej 253,40 zł odsetek karnych (od należności przeterminowanych) należnych powodowi za okres do dnia 26 lipca 2017 r. Wysokość tych odsetek wynikała z historii rachunku kredytowego, której powódka nie kwestionowała (k. 117). Zatem powodowi należy się kwota 30.633,98 zł.

Powyższa suma stanowi zadłużenie przeterminowane. Zgodnie z umową (§ 3), od takiego zadłużenia powodowi przysługują maksymalne odsetki ustawowe za opóźnienie. Tym bardziej więc powodowi należały się żądane przez niego w pozwie odsetki ustawowe za opóźnienie, które stanowią połowę odsetek maksymalnych (art. 481 § 2¹ k.c.).

Część z przeterminowanego zadłużenia powódki stanowią odsetki umowne i karne. Zgodnie z art. 482 § 1 k.c., od zaległych odsetek można żądać odsetek za opóźnienie dopiero od chwili wytoczenia o nie powództwa. Powód domagał się odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu, zatem to żądanie podlegało uwzględnieniu.

Z tych przyczyn wydany w sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym należało utrzymać w części zasądzonej 30.633,98 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15 września 2017 r. W związku z tym na podstawie art. 496 k.p.c. Sąd orzekł jak w punkcie I wyroku.

Zauważyć w tym miejscu trzeba, że pozbawione znaczenia był zarzut pozwanej naruszenia art. 485 § 3 k.p.c. Gdyby nawet podzielić argumentację przytoczoną na jego poparcie, w sytuacji gdy nakaz już był wydany sprawa musiała być rozpoznana zgodnie z regułami postępowania nakazowego, a one nie przewidują możliwości uchylenia nakazu i oddalenia powództwa z powodu bezpodstawnego wydania nakazu.

W punkcie II wyroku Sąd orzekł o oddaleniu powództwa z następujących względów.

Powodowi od zasądzonej kwoty należały się odsetki karne (od należności przeterminowanych) za okres od 27 lipca 2017 r. do dnia wniesienia pozwu, jednakże ich wysokość nie została wykazana. Nie można ich było przyjąć na podstawie historii rachunku kredytowego, gdyż za okres po 26 lipca 2017 r. zostały tam wyliczone przy założeniu skuteczności wypowiedzenia kredytu, a więc od całej niespłaconej należności, czyli w zawyżonej wysokości. W tej części powództwo nie zostało więc udowodnione i dlatego podlegało oddaleniu.

Powód nawet nie przedstawił twierdzeń, nie mówiąc o ich udowodnieniu, co do tego, z tytułu jakich konkretnych czynności należały mu się opłaty w łącznej kwocie 44,20 zł i dlatego akurat w takiej wysokości. W związku z tym także w tym zakresie powództwo podlegało oddaleniu jako nieudowodnione.

W zakresie niewymagalnych raty kredytu powództwo było przedwczesne, co również powodowało konieczność jego oddalenia.

W części obejmującej odsetki karne obliczone od niewymagalnego zadłużenia pozwanej z tytułu kredytu powództwo nie miało oparcia w przysługującym powodowi roszczeniu, co także implikowało jego oddalenie.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 100 k.p.c. stosunkowo je rozdzielając. Powód wygrał proces w 15 % i poniósł koszty w wysokości 13.347 zł (opłata od pozwu 2.530 zł + wynagrodzenie pełnomocnika 10.800 zł + opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł). Pozwana wygrała proces w 85 % i poniosła koszty 10.817 zł (wynagrodzenie pełnomocnika 10.800 zł + opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł). Łącznie koszty obu stron wyniosły 24.164 zł z czego 85 % obciążało powoda a 15 % pozwaną. Pozwana poniosła 10.817 zł kosztów a obciążało ją jedynie 3.624,60 zł, jako 15 % z 24.164 zł. Zatem przysługiwało jej od powoda zwrot 7.192,40 zł, które Sąd zasądził na jej rzecz w punkcie III wyroku.

Pozwana była zwolniona od opłaty od zarzutów. Z uwagi na przegranie sprawy w 85 %, w takiej też części obciążała ona powoda (art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych). Wynosiła ona 7.588 zł, zatem na powoda przypadło 6.449,80 zł, które Sąd nakazał ściągnąć od niego w punkcie IV wyroku.

SSO Marcin Garcia Fernandez